PRZEDMOWA

Brzozy są bardzo ściśle związane zarówno z polskim krajobrazem, jak też z kulturą ludową naszego kraju, a społeczeństwo nasze darzy je uczuciem sympatii. Najpowszechniej występuje u nas brzoza brodawkowata i ona właśnie należy do najbardziej ulubionych przez ludność drzew dzięki dużym wartościom ozdobnym. Charakteryzuje się ona wielkimi zdolnościami przystosowawczymi do różnych warunków środowiska, chociaż najbardziej odpowiadają jej gleby lekkie. Drugi gatunek brzozy — brzoza omszona nie ma tak wielkich wartości ozdobnych, jak również nie jest u nas tak pospolita jak gatunek poprzedni, a występowanie jej ograniczone jest w zasadzie do siedlisk wilgotnych.

Do niedawna brzoza była uważana przez leśników za chwast leśny, a w architekturze krajobrazu jak też w kształtowaniu miejskich terenów zielonych wykorzystywana jest niestety tylko w nieznacznym stopniu. Do rzadkości w naszym krajobrazie należą również ładne brzozowe aleje przydrożne.

Według danych zamieszczonych w Roczniku Statystycznym z 1976 r. drzewostany brzozowe zajmują w Polsce 282,8 tys. ha, z czego na drzewostany w drugiej klasie wieku (21 - 40 lat) przypada 44,3% powierzchni, a na drzewostany w trzeciej klasie wieku (41 - 60 lat) 27,3% powierzchni zajmowanej przez uprawy brzóz. Zapas grubizny drewna brzozowego w Polsce wynosi 27,4 mln m^3, co stanowi około 3,0% ogólnego zapasu grubizny różnych gatunków drewna w naszym kraju.

Niestety lasotwórcze i ozdobne znaczenie brzozy brodawkowatej nawet pomimo znacznych możliwości jej uprawy jest u nas małe, ze względu na jej szeroką skalę ekologiczną i cenny materiał drzewny do produkcji papierówki. Coraz większego znaczenia nabiera jednak w naszej gospodarce zadrzewieniowej przydatność brzozy brodawkowatej i omszonej do zadrzewień okręgów przemysłowych dzięki dość znacznej odporności tych drzew na zatrucie atmosfery emisjami zakładów przemysłowych. W zakresie tej cechy brzozy charakteryzują się wielką zmiennością odporności na różny skład chemiczny trujących emisji, co najłatwiej można zaobserwować na terenie Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego i w okolicy Lubonia koło Poznania. Dzięki temu w obrębie populacji brzozy gruczołkowatej i omszonej istnieje duża możliwość selekcji osobników lub populacji najbardziej wytrzymałych na szkodliwe emisje zakładów przemysłowych. Tym bardziej cenne są te właściwości brzóz drzewiastych, że w obrębie naszych okręgów przemysłowych znajdują się znaczne obszary gleb lekkich, suchych, jak też wilgot-

nych różnego typu nieużytków przemysłowych, dla zadrzewienia których nadają się właśnie brzozy.

Największe zainteresowanie uprawą brzóz jest w ZSRR oraz w krajach skandynawskich, co wiąże się z ich naturalnym rozmieszczeniem w tych krajach, z wielką wartością użytkową drewna brzozowego, jak też z szeroką skalą ekologiczną niektórych gatunków brzóz.

W Polsce po okresie niedoceniania brzozy jako gatunku lasotwórczego wzrasta we współczesnym leśnictwie coraz bardziej zainteresowanie uprawą tych drzew. Zaistniały bowiem nowe możliwości wykorzystania ich właściwości biologicznych oraz wartości produkcyjnych w związku z coraz szybciej zachodzącymi przemianami w środowisku leśnym na skutek rozwoju przemysłu i zmian w metodach hodowli lasu.

Z tych powodów Redakcja serii monograficznej „Nasze Drzewa Leśne" przyspieszyła znacznie wydanie tomu „Brzozy", by dostarczyć zainteresowanym uprawą tych gatunków drzew informacji o badaniach, które rozszerzyłyby zasób dotychczas posiadanych wiadomości. W polskiej literaturze mamy niewiele publikacji z zakresu lasotwórczych właściwości brzóz. W podręcznikach hodowli lasu podawana jest zgodnie z programem tej publikacji krótka charakterystyka ważniejszych gatunków i potrzebne informacje o metodach uprawy tych drzew. Natomiast w podręcznikach dendrologii autorzy zwracają w pierwszym rzędzie uwagę na ich właściwości ozdobne. Obszerne informacje dla potrzeb praktyki leśnej o brzozach rosnących w naszym kraju, jak też o metodach ich uprawy zamieścił J. Kerney i A. Pawłowicz w broszurze pt. „Brzoza", obejmującej 83 strony druku i wydanej w 1952 r. przez PWRiL. Dotychczas najbardziej wszechstronnie została opracowana przez Prof. J. Jentys-Szaferową i jej współpracowników morfologia, systematyka i zmienność morfologiczna brzóz w Polsce. Szczególnie zajęła się autorka badaniami brzozy ojcowskiej, której poświęciła wiele publikacji. Natomiast polski dorobek naukowy z zakresu fizjologii, genetyki, hodowli, rozmnażania generatywnego i wegetatywnego okazał się bardzo skromny w porównaniu z osiągnięciami w tym zakresie w innych krajach europejskich, co widać chociażby z zestawień literatury.

Monografia brzóz nie jest tak kompletna i wyczerpująca jak ostatnio wydana monografia świerka. Świerk pospolity jest bowiem ważnym obiektem badań ze względu na jego znaczenie gospodarcze w Europie wschodniej i zachodniej. Udało się jednak Redakcji utrzymać podobny jak w przypadku opracowania świerka pospolitego układ treści, chociaż zakres omawianych tu badań jest uboższy. Niektóre rozdziały opracowano obszernie na podstawie bogatej literatury z tej dziedziny. Nieoczekiwanie wynikło to np. w przypadku charakterystyki prac dotyczących rozmnażania generatywnego.

Niespodziewanie zmarł bardzo ceniony przez zespół autorów monografii drzew leśnych Prof. dr Zygmunt Obmiński, który opracowywał w poprzed-

nio wydanych tomach ekologię drzew. Redakcja z wielkim uznaniem ocenia Jego wkład w opracowywanie tych publikacji, których zmarły był wielkim entuzjastą. Dla opracowań ekologii gatunków drzew, którym poświęcimy następne tomy serii Redakcja pozyskała współpracę Prof. dra Kazimierza Zarzyckiego.

Oddając do rąk czytelników nowy tom monografii „Brzozy" chcieliśmy zwrócić uwagę na ważność tego gatunku dla naszej gospodarki leśnej, zadrzewień, architektury miejskich terenów zielonych, jak też dla zadrzewień obszarów przemysłowych. Sądzimy przeto, że w najbliższej przyszłości zwiększy się u nas znaczenie brzóz, dlatego jest konieczne dostarczenie zainteresowanym ich uprawą nowych materiałów omawiających wyniki badań biologicznych, dzięki którym będzie możliwe polepszenie stanu upraw tych wartościowych drzew.

Stefan Białobok